

# Dr Misio, Chory na Polskę

Kiedy myślę o niej  
Patrzę jej prosto w oczy  
Nieprzyjemny jest dzień  
Po źle przespanej nocy

Kiedy myślę o niej  
Jestem szczery do głębi

Szaro-szare ulice  
Pełne ciemnych tajemnic  
Tak niewiele się dzieje  
Coraz więcej mnie złości

Nie wystarczy mi życia  
Na odrobinę wolności

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę

Kiedy myślę o niej  
Nie mam już wątpliwości  
Generacja bez szans  
Pozbawiona młodości

Nie wystarczy mi życia  
By wyleczyć się z Polski

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę

Tak niewiele się dzieje  
Prawie nic się nie zmienia  
Nie wystarczy mi życia  
Żeby spełniać marzenia

Tak niewiele się dzieje  
Czas obietnic beztróskich  
Nie wystarczy mi życia  
By wyleczyć się z Polski

Nie wystarczy mi życia  
By wyleczyć się z Polski

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę

Jestem chory, chory  
Jestem chory  
Jestem chory na Polskę